Sygn. akt XI W 2894/17

WYROK ZAOCZNY
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Jan Piwkowski

Protokolant: Paulina Adamska

Oskarżyciel publiczny:---

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 09 stycznia 2018r. w W.

z wniosku Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji

sprawy ***M. N. (1)***

syna T. i T. zd. Z.

urodzonego (...) w C.

obwinionego o to, że:

W dniu 28 maja 2017 roku około godziny 02:40 w W. na ulicy (...) naruszył zasady przewidziane w § 27 ust. 1 Rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych, w ten sposób, że kierując na drodze publicznej w ruchu lądowym pojazdem marki B. nr rej. (...), nie zastosował się do znaku B-33 „ograniczenie prędkości" i przy ograniczeniu prędkości do 50 km/h przekroczyła ją o 82 km/h, jadąc z prędkością 132 km/h,

tj. o wykroczenie z art. 92a Kodeksu wykroczeń w zw. z § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

orzeka

I.obwinionego ***M. N. (1)*** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 92a kw i za to na tej podstawie skazuje go, zaś na podstawie art. 92a kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 800 (osiemset) złotych;

II.na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 80 (osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 2894/17

UZASADNIENIE

M. N. (1) został obwiniony o to, że w dniu 28 maja 2017r. o godz. 02:40 na ul. (...) w W., kierując pojazdem marki B. o nr rej. (...), nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego znakiem drogowym B-33 „ograniczenie prędkości do 50 km/h" i przekroczył dozwoloną prędkość o 82 km/h jadąc z prędkością 132km/h co zostało zarejestrowane za pomocą laserowego urządzenia do pomiaru prędkości w ruchu drogowym TruSpeed 100LR, tj. o wykroczenie z art.

92a k.w. w zw. z § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 maja 2017 roku o godz. 02:40, M. N. (1), kierując pojazdem marki B. o nr rej. (...) przemieszczał się po ulicy (...) w kierunku ulicy (...). Prowadząc wyżej wymieniony pojazd obwiniony nie zastosował się do znaku B-33 „ograniczenie prędkości" do 50 km/h znajdującego się po lewej i prawej stronie tunelu przy ulicy (...) przemieszczając się z prędkością 132 km/h. W tym samym czasie funkcjonariusz Policji sierż. szt. P. S. pełnił służbę w patrolu zmotoryzowanym, oznakowanym radiowozem razem z asp. sztab. A. R.. Funkcjonariusze Policji ustawieni byli w zatoce znajdującej się przy prawej stronie drogi, przodem w kierunku ulicy (...). Wykonywana wówczas służba polegała na kontrolowaniu dopuszczalnej prędkości kierujących pojazdami przy użyciu laserowego przyrządu do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu lądowym: TruSpeed LTI 20/20 100 LR o nr fabrycznym TS005127. Przyrząd wyposażony był w świadectwo legalizacji ponownej ważne do dnia 30 czerwca 2017 r.

W miejscu wykroczenia droga jest dwujezdniowa, dwukierunkowa o trzech pasach ruchu w każdym kierunku rozdzielona ścianą tunelu. Natężenie ruchu było niewielkie, a warunki atmosferyczne dobre. Pozostałe pojazdy w żaden sposób nie utrudniały dokonywania pomiaru prędkości przez funkcjonariuszy.

Policjanci dokonali kontroli prędkości poruszającego się pojazdu, którym kierował obwiniony z odległości 200 metrów.

Wobec przekroczenia dozwolonej w danym obszarze prędkości, funkcjonariusze Policji zatrzymali obwinionego do kontroli. Obwiniony został wylegitymowany, a jego tożsamość została stwierdzona na podstawie przedstawionego przez obwinionego dowodu osobistego o numerze (...). Funkcjonariusze Policji niezwłocznie po zatrzymaniu podali obwinionemu przyczynę zatrzymania oraz pokazali wynik pomiaru prędkości i odległość z której został wykonany pomiar. W chwili przedstawienia wyniku pomiaru, obwiniony nie zakwestionował go. W związku z powyższym Policjanci nałożyli na obwinionego grzywnę w formie mandatu karnego w wysokości 500 zł i przypisali 10 punktów karnych do ewidencji kierujących. Z nałożeniem mandatu wiązało się również administracyjne zatrzymanie prawa jazdy obwinionego na okres 3 miesięcy. Obwiniony pouczony o możliwości odmowy przyjęcia mandatu karnego postanowił z tego prawa skorzystać. Jako przyczynę odmowy przyjęcia mandatu karnego wskazał, iż „nie jechał z taką prędkością" i nie przedstawił żadnych argumentów przemawiających za wyrażonym przez niego stanowiskiem.

Jednocześnie, w trakcie dokonywanych czynności związanych z odmową przyjęcia mandatu z pojazdu wysiadła kobieta, która poprosiła funkcjonariuszy o przyspieszenie dokonywania formalności z uwagi, iż spieszy się na lotnisko. Osobą tą była E. G.. Obwiniony utrzymuje 4,5 letnie dziecko, jego miesięczny dochód w ramach wykonywanego zawodu specjalisty ds. reklamy wynosi 1000 zł netto. Nie był karany za przestępstwa, natomiast za liczne wykroczenia drogowe (ponad 20 licząc od 2009r.).

Obwiniony w toku postępowania wyjaśniającego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania dalszych wyjaśnień (k.18). Jednocześnie M.. K. N. nie stawił się i nie złożył wyjaśnień przed Sądem.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów: notatki urzędowej k. 1; świadectwa legalizacji ponownej k. 2, rejestru ukaranych za wykroczenia k.5-7,wydruku z danych PESEL k. 8; zeznań świadka świadka P. S. k. 13 oraz zapis audiowizualny rozprawy z dnia 09.01.2018 roku znajdujący się na płycie CD k.45v-46).

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Fakt, iż obwiniony faktycznie popełnił przedmiotowe wykroczenie znajduje w pełni potwierdzenie w zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym, a w szczególności w zeznaniach świadka sierż. szt. P. S.. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka odnośnie przebiegu kontroli zatrzymanego pojazdu, albowiem jego zeznania złożone

zarówno w postępowaniu wyjaśniającym jak i w postępowaniu przed Sądem, są wiarygodne, konsekwentne, jasne i logiczne oraz korelują z treścią sporządzonej bezpośrednio po zdarzeniu przez niego notatki urzędowej. Co więcej, jest on osobą obcą dla obwinionego i nie ma żadnych podstaw by przyjąć, iż bezpodstawnie chciałby obciążać obwinionego. Świadek zeznał, iż w nocy z 27 na 28 maja 2017 r., około godziny 2.40 w W. przy ulicy (...) zatrzymał do kontroli pojazd obwinionego z uwagi na przekroczenie dozwolonej w tym obszarze prędkości. Prędkość tę ustalił na podstawie dokonanego pomiaru urządzeniem do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu lądowym: TruSpeed LTI 20/20 100 LR.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka również odnośnie zachowania obwinionego w trakcie zatrzymania, który w chwili przedstawienia wyniku pomiaru przez funkcjonariuszy nie zakwestionował go, a następnie odmówił przyjęcia mandatu po przedstawieniu mu konsekwencji wynikających z naruszenia znaku „B-33."

Świadek ujawnił zdarzenie w trakcie pełnienia obowiązków służbowych, sporządził z niego stosowną notatkę służbową, w tym dotyczącą oznakowania drogowego w miejscu zdarzenia.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, złożonych w trakcie postępowania wyjaśniającego, w których ten literalnie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia, gdyż są one niezgodne zarówno z doświadczeniem życiowym, zasadami logicznego rozumowania, a co istotne, nie mają potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, między innymi w zeznaniach świadka i wytworzonych przez nich dokumentach.

Obwiniony nie przedstawił żadnych kontrargumentów przemawiających za innym przebiegiem wydarzeń. Odmówił, w dalszej części składania wyjaśnień. Nie stawił się również na wezwanie Sądu na rozprawę i nie przedstawił innej odmiennej wersji zdarzenia.

W ocenie Sądu odmowę przyjęcia mandatu karnego przez obwinionego, a następnie argumentowanie, iż „nie jechał z taką prędkością", jak to zrelacjonował świadek, należy traktować jako rezultat przyjęcia przez obwinionego określonej linii obrony, zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za zarzucany mu czyn, która nie wytrzymuje konfrontacji z właściwie ocenionymi dowodami.

W judykaturze wskazuje się, iż prawem obwinionego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony – może skutecznie realizować swoje uprawnienia procesowe (a Sąd zobowiązany jest interpretować je zgodnie z zasadą in dubio pro reo) do czasu, gdy nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 1998 r., II AKa 230/97, OSA z 1999 r., nr 11-12, poz. 89).

Jednocześnie Sąd nie miał podstaw, aby kwestionować wynik pomiaru prędkości pojazdu. Pomiar prędkości zgodnie z zeznaniami świadka sierż. szt. P. S. został przeprowadzony w sposób prawidłowy i pewny. Urządzenie, którym posługiwali się funkcjonariusze tj. TruSpeed LTI 20/20 100 LR o nr fabrycznym TS005127 jest urządzeniem najnowszej generacji. Urządzenie posiadało w chwili dokonywania pomiaru świadectwo legalizacji ponownej ważne do dnia 17 czerwca 2017 r. Odległość dokonania pomiaru przez funkcjonariuszy została zachowana, a obwiniony w pierwszej chwili nie zakwestionował jego wyniku.

Dokumenty ujawnione w trybie art. 76 § 1 kpw i stanowiące kanwę ustaleń faktycznych w sprawie nie budzą wątpliwości Sądu i stanowią pełnowartościowy materiał dowodowy. Brak jest bowiem podstaw do kwestionowania ich prawdziwości i autentyczności.

Co więcej, w aktach sprawy brak jest dowodów przeciwnych co do winy obwinionego, a biorąc pod uwagę zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego istnieją podstawy do przypisania obwinionemu winy. Sąd wziął pod rozwagę okoliczność, iż prędkość prowadzenia pojazdu i zachowanie obwinionego mogło wynikać z faktu, iż zmierzał on w pośpiechu na lotnisko celem odwiezienia pasażera, natomiast pora dnia i warunki drogowe nie stanowiły faktycznej przeszkody do poruszania się z nadmierną prędkością.

Zgodnie z przepisem art. 92a kw „Kto, prowadząc pojazd, nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym, podlega karze grzywny”.

Warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie z art. 92a kw jest, aby osoba prowadząca pojazd mechaniczny nie zastosowała się do ograniczenia prędkości, które może m.in. wynikać ze znaku drogowego, co w rezultacie powoduje, iż dochodzi do przekroczenia jej dopuszczalnych granic.

Zachowanie obwinionego wypełniło zarówno znamiona strony przedmiotowej jak i podmiotowej powołanego przepisu. Strona przedmiotowa wykroczenia wskazanego w tym przepisie obejmuje każde naruszenie ograniczenia prędkości, natomiast stronę podmiotową stanowi jego umyślność. Bez wątpienia należy uznać, iż przekroczenie prędkości o 82 km/h stanowi wypełnienie strony przedmiotowej przepisu, a co za tym idzie również strony podmiotowej. Nie sposób uznać, iż obwiniony prowadzać pojazd z prędkością 132 km/h nie zdawał sobie sprawy z niedopuszczalności i nielegalności tej prędkości.

Obwiniony naruszył jednocześnie zasady przewidziane w § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych. Zgodnie z w/w przepisem „znak B-33 "ograniczenie prędkości" oznacza zakaz przekraczania prędkości określonej na znaku liczbą kilometrów na godzinę (w niniejszej sprawie było to 50 km/h). Dopuszczalna prędkość określona na znaku obowiązuje, z zastrzeżeniem ust. 4 i § 32, do miejsca: 1) wprowadzenia innej dopuszczalnej prędkości znakiem B-33 lub B-43, 2) umieszczenia znaku D-40 oznaczającego początek strefy zamieszkania, 3) umieszczenia znaków oznaczających odpowiednio początek lub koniec obszaru zabudowanego, o których mowa w § 58 ust. 3 i w § 114 ust. 1 pkt 1 i 2.

Wymierzając karę grzywny w kwocie 800 (osiemset) złotych obwinionemu M. N. (2), Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 § 1 i 2 kw. tj. właściwościami, warunkami osobistymi i majątkowymi obwinionego, jego stosunkami rodzinnymi, jak również sposobem życia przed popełnieniem wykroczenia. Obwiniony utrzymuje 4,5 letnie dziecko, jego miesięczny dochód w ramach wykonywanego zawodu specjalisty ds. reklamy wynosi 1000 zł netto.

Okolicznością łagodzącą jest ponadto dotychczasowa niekaralność za przestępstwa, a jedynie za wykroczenia, choć ich liczba jest obiektywnie wysoka, oraz nienaganny sposób życia przed popełnieniem wykroczenia (k. 6). W pewnym sensie zachowanie obwinionego, choć nie w sensie prawnym, tłumaczyć mogą okoliczności popełnienia wykroczenia. Wykroczenie zostało popełnione w nocy, przy niezbyt dużym natężeniu ruchu kołowego, stąd też ewentualne skutki płynące z inkryminowanego zachowania mogły być przynajmniej teoretycznie mniej dotkliwe niż gdyby było ono popełnione w innych okolicznościach, choć w żaden sposób nie eliminuje to naganności i społecznej szkodliwości przypisanego czynu.

W przekonaniu Sądu dolegliwość orzeczonej wobec obwinionego kary nie przekracza stopnia jego winy i jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy.

Na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw, Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, których wysokość ustalono na podstawie § 2 i § 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.12.2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia oraz kwotę 80 (osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty sądowej od kary, ustaloną na podstawie art. 3 ust.1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.

Z tych wszystkich względów, Sąd orzekł jak w wyroku.